

Mowa min. Ribbentropa

(Dokończenie ze strony 1-ej)

zar tego gigantycznego boju, stwierdzić jedno, a jestem pewny, iż odnosi się to do głównej mierze również do innych narodów sprzymierzonych w Pakcie Trzech — a mia nowicie, iż tego rodzaju zarówno butna, jak i bezczelnie głupia propaganda przeciwników pada u nas na zupełnie niepodatny grunt. Narody nasze wiedzą dzisiaj, o co chodzi w obecnej wojnie, i czego mogłoby się spodziewać w wypadku przegranej. Dla tego są one twarde i w toku walki stają się jeszcze twardsze. Każdy sukces dla żołnierzy sprzymierzonych mocarstw jest kamieniem węgielnym do ostatecznego zwycięstwa, a im cięższa i bardziej zmienna staje się walka, tym zaciecie i bardziej zdecydowani są oni, gotowi dla ostatecznego zwycięstwa poświęcić wszystko.

Prawie ćwierć milarda ludu narodów należących do Paktu Trzech gotowi są nadal w Europie, jak i w Azji Wschodniej bronić do ostateczności swej ziemi ojczystej i dla wolności i przyszłości swego kraju poświęcić wszystko. Sadzę, iż przeciwnicy nasi jeszcze nie mają żadnego pojęcia o tym, do czego zdolnymi są naród niemiecki oraz sprzymierzeni z nim ludy, jak też z jakiego rodzaju zwycięstwami i niezwycięznością wia w zwycięstwo stają oni w obliczu przyszłych walk. Chociażby nas czekała jeszcze niejedna zacięta walka, o jednym możemy być przekonani, a mianowicie, iż żołnierze nasi w pełni świadomości swej siły i indywidualnej przewagi nad przeciwnikiem walczą będą z bezprzykładnym fanatyzmem na walach obronnych Europy.

Ani bolszewicy, ani też Angloamerykanie nigdy nie zdobędą Europy, a Azja Wschodnia nigdy nie zostanie wydarta. Ja ponit. Wielki duch bojowy naszych żołnierzy zarówno na lądzie jak i na morzu i w powietrzu również przyszłych walkach będzie raczej decydującym. Wojska nasze stały na nowo atakować będą przeciwnika, gdzie tylko będą go mogły dosięgnąć, zadając mu tak dotkliwe klęski, iż pewnego dnia ostatecznie będzie miał dosyć wojny przez niego wywołanej. Wtedy nadzieję koniec tej zaciepnej i ciężkiej walki o nasze losy i wówczas mocarstwa Paktu Trzech będą w możności wprowadzić tego rodzaju nowy ląd, któryby usprawiedliwiał ofiary krwi, złożone na pobojowiskach walki, oraz na heroicznej froncie krajowym, oraz zapewni narodom przyszłość pod znakiem wolności i szczęścia. O tym, że to zwycięstwo naszego oręża istotnie nadzieję jest, jestem głęboko przekonany.

Dzisiaj wszakże w trzecią rocznicę Paktu Trzech Mocarstw pragniemy, przepelnieni dumą, przypomnieć nieśmiałym bohaterom czynu naszych wojsk na lądzie, na morzu i w powietrzu, oraz skupić się ponownie z uczuciem dzielności i wierności dookoła naszego Führera, wytyczając wszystkie siły dla zwycięstwa i przyszłości naszych narodów.

W zakończeniu pragnąłbym jeszcze wyrazić w szczególności sposób moją wielką radość i zadowolenie z powodu orędzi radiowych panów ministrów spraw zagranicznych mocarstw Paktu Trzech, które właśnie nadeszły do nas poprzez eter z Europy i Wschodniej Azji. Na wszystkie zawarte w nich przyrzeczenia, życzenia i pozdrowienia dla Führera i narodu niemieckiego niniejszym jak najserdeczniej odpowiadam.

Dużo zamianował podsekretarzem stanu w ministerstwie spraw zagranicznych b. włoskiego posła w Karlsruhe, Serafino Mussolini.

Anglia i Wuj Sam

Pod koniec XIX stulecia, gdy Stany Zjednoczone w znacznym stopniu skolonizowały już rozległe obszary swego Dzikiego Zachodu, a Hiszpania została wyparta z Indji Zachodnich, umysłami Jankesów zawiadnęła myśl o budowie Kanalu Panamskiego i wzrok ich skierował się w stronę państwa Ameryki Środkowej, jako nowego pola ekspansji i wyższego gospodarczego.

Był to jeden z etapów imperializmu USA, nastawionego przede wszystkim na podporządkowanie sobie całego kontynentu amerykańskiego. Już w roku 1895 Waszyngton przez usta sekretarza stanu Olneya wypowiedział się, że „z punktu widzenia politycznego i gospodarczego Stany Zj. Ameryki Północnej i państwa Ameryki Południowej, na skutek sąsiedztwa geograficznego, naturalnych sympatii i pokrewnych form rządzenia są przyjaciółmi i sprzymierzeńcami. Stany Zjednoczone, praktycznie rzecz biorąc, są suwerenem na tym kontynencie, a rozkaz ich jest prawem”.

Początkowo opór republik Ameryki Południowej przeciwko naciskowi USA był silny. Po zastosowaniu metod taktycznych różnego rodzaju Stany Zjednoczone na konferencji panamerykańskiej w roku 1942 w Rio de Janeiro zdobyły doprowadzić do tego, że republiki Ameryki Południowej zezwały do roli wyszyskaniów, kupionych lub niedobrowolnych pomocników USA.

Ten stan rzeczy uderza przede wszystkim w interesy gospodarcze Wielkiej Brytanii. Gdy niedawno północno-amerykańskie agencje telegraficzne doniosły, że rząd Sta-

nów Zjednoczonych planuje na najbliższy okres wielką panamerykańską konferencję, celem przedyskutowania zagadnień gospodarczych, w kołach angielskich businessmenów wiadomość ta wywołała najszybsze obawy, ponieważ przypuszczają nad Tamiżą, że Waszyngton i Wall Street uczynią wszystko, aby nastawić handel i gospodarkę całego kontynentu amerykańskiego tylko w kierunku interesów północno-amerykańskich. W Londynie widzą bardzo do- kładnie, jakie plany posiadają wielkie koncerny i spółki monopolowe Stanów Zjednoczonych odnośnie do Ameryki Południowej oraz to, że kapitały USA nie dopuszczają na tych terenach do konkurencji angielskiej. W ten sposób Anglia utraciłaby swoje ostatnie pozycje handlowe, przede wszystkim w Argentynie i Brazylii. W kołach londyńskich już obecnie przysnął się otwarcie, że cała Ameryka Południowa można uważać za straconą dla Wielkiej Brytanii pod względem handlowym, oprócz pewnych towarów specjalnych, ponieważ gospodarkę angielską przez szereg lat nie będzie w stanie nawet w przybliżeniu konkurować ze Stanami Zjednoczonymi.

W ogóle alians pomiędzy USA i Wielką Brytanią, wbrew wszelkim pozorom, jest sprzeczny z naturą rzeczy, ponieważ we wszystkich częściach świata oba te kraje zajmują w stosunku do siebie stanowisko konkurencyjne. Opinie taką zamieścił paryski dziennik „Journal des Debats”.

Jak wiadomo, właśnie teraz pewne strefy z brytyjskiej orbity wpływu przeszły pod

wplywy amerykańskie. Niedawno także kompetentnej strony francuskiej zwrócono uwagę na niebezpieczeństwo zawładnięcia Afryką przez Stany Zjednoczone. Północni Amerykanie stworzyli swoje bazy nie tylko na terytoriach angielskich, ale również na obszarach francuskich i belgijskich oraz w Unii Południowo-Afrykańskiej, pod najróżnorodniejszymi pozorami powołali do życia „komisje studiu”.

W Afryce północnej Waszyngton chciałby wykorzystywać wielki atut, a mianowicie 13 milionów Murzynów amerykańskich upaja się ich bajeccą rolą, która mieliby odgrywać w jakiejś amerykańskiej Afryce. Zamierza się uczynić z nich coś w rodzaju ognia pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a tubylez ludnością Afryki i wyznacza im rolę misjonarzy, albo raczej idealnych kolonizatorów, mających za zadanie zbliżyć wytworów przemysłu północno-amerykańskiego.

I na terenie politycznym Anglia spycha na jest na drugi plan przez Stany Zjednoczone. Na gmachu Imperium Brytyjskiego tworzą się globoke szczeliny. Wpływowe koła Australii myśla o związku ze Stanami Zjednoczonymi; podobnie rzeczy mają się w Nowej Zelandii.

„Manchester Guardian” napisał ostatnio w jednym ze swoich artykułów, że w oczach większości Amerykanów czołowe stanowisko Anglii jako mocarstwa światowego, należy już do przeszłości i że postawa amerykańskich kół w USA w stosunku do Wielkiej Brytanii nie jest nacechowana zaufaniem i szacunkiem.

Poza tym, jak stwierdza „Philadelphia Record”, Stany Zjednoczone prowadzą dokładną księgowość, rejestrującą wszelkie dostawy i inne świadczenia, wynikające z ustawy lombardowej. Ceny są ustalane tylko przez Stany Zjednoczone.

„Wuj Sam ma się na baczności!” I nie omissza zapewne wystawie słonego rachunku również i swojej „Old merry England”.

Co zamierza Ameryka zrobić ze Sycylią?

LIZBONA, 28 września. — Na kilka dni przed oświadczeniem Edena w Izbie Gmin, że Anglia nie zamierza anektować Sycylii i Sardynii, brat generała Eisenhowera i kierownik amerykańskiego urzędu propagandy wojennej w Algierze, Milton Eisenhower, oświadczył, co następuje:

„Sycylia stanie się naszą Maltą. Rzecz naturalna, że według zasady, iż punkty oparcia mogą być wykorzystywane przez wszystkich aliantów, będą Anglii posiadali zezwolenie używania amerykańskich punktów oparcia na Sycylii; również i my spodziewamy się, że amerykańskim siłom zbrojnym odda się do dyspozycji angielski punkt oparcia na Malcie. Jednakże będzie to dobrze, jeżeli będziemy posiadali potężny własny punkt oparcia na Morzu Śródziemnym”.

Haile Selassie przeciw Badoglio
SALONIKI, 28 września. — Dziennik „Al-Ahram” donosi z Kairu, że w stolicy egipskiej odbyła się wielka demonstracja przeciwko Badoglio. Z balkonu swego pałacu wystąpił Negus Haile Selassie, przemawiając do wzburzonej masy ludności, oświadczając, że założył energiczny protest u rządu sprzymierzonego w Londynie i Waszyngtonie, przeciwko jakimkolwiek pertraktacjom z Badoglio.

Ataki bolszewickie odparto energicznymi kontratakami

Z GŁÓWNEJ KWATERY FUHRERA.
28 września. — Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje w dniu 27 września:

Na przyczółku mostowym rzeki Kuban lokale ataki bolszewików nie daly żadnego wyniku. Grupy nieprzyjacielskie, ponownie wysadzone na ląd poza frontem, starły.

Na południowy wschód od Zaporozia nieprzyjaciel zaatakował znacznymi siłami piechoty i czołgów, wspieranymi przez samoloty bojowe. Miejsca, gdzie bolszewicy w kilku punktach zdołali uzyskać lokale włamania, zostały zaryglowane. Z rozkazem prowadzone własne przeciwnatale miały skuteczny przebieg. Jedną z dywizji pancernych zniszczyła przy tym w wypadzie na rejon bolszewickich pozycji przynagotowanych 11 czołgów i 62 dział. Ciężkie walki są jeszcze w toku.

Od kolana Dniepru aż do ujścia Prypyci nieprzyjaciel usiłował wczoraj znowu w licznych miejscach przekroczyć Dniepr. — Grupy bojowe, które przeważnie przeprowadziły pod czas ciemności, dzięki natychmiast podjętym kontrwypadom zniszczone, albo odrzucone i sfoczone na bardzo ciasnej przestrzeni.

Na środkowym odcinku frontu walki obronnej trwają z niezmniejszoną siłą w dotychczasowych punktach ciężkich. Bolszewicy, którzy tutaj doprowadzili do walki częściowo nowe siły, ponieśli w uporczywych bitwach wysokie straty.

Na pozostałym froncie wschodnim dzieł miał przebieg na ogół spokojny.

Na froncie południowo-wschodnim nie-

przyjaciel prowadził w górach na północny zachód i na północny wschód od Salerno liczne ataki lokalne, które jednak zalamaly się, wśród ciężkich strat dla nieprzyjaciela. Na wschodnim odcinku nasze grupy bojowe, po zniszczeniu urządzeń komunikacyjnych, bez przeszkód ze strony nieprzyjaciela, odsunęły się na nowe pozycje.

Samoloty bojowe i nurkowe ciężko uszkodziły na Morzu Egejskim 2 kontroptorpedy, zatopili jeden statek handlowy, a na drugim wielkim frachtowcu zniszczyli pożar.

Pojedyncze nieprzyjacielskie samoloty nekajace zrzucały ubiegłej nocy kilka bomb na rejon Niemiec zachodnich. Powstały tylko nieznaczne szk

Z Częstochowy i okolicy

DZIEN W KRAJU

Wrzesień
29
Sroda

Dziś: Michała Archaniola
Jutro: Hieronima kr.

Wschód słońca o g. 6.56

Zachód „ „ „ 18.44

Zaciemniamy
od godz. 20.15 do godz. 20.50

Fizjognomistyka

Mój znajomy miał śmieszny „ciekawski” nos, który marszczył przy śmiechu małe, dzienne usta, białe oczy nieokreślonego koloru i myślenie czoło, jak też szlachetny zarys głowy. Całość sympatyczna i przyjemna. Nie mogłem wprost oprzeć się uczuciu wielkiej przyjaźliwości w stosunku do niego. Przekonywał mnie swoją powściągliwością.

Kiedys w dyskusji z osobistym wrogiem powiedział: „opisanego dowiedzieliśmy się, że myślenie czoło” jest czystym komunizmem, że fizjognomistyka, zajmująca się odczytywaniem charakteru człowieka z jego zewnętrznego wyglądu, dowodzi, iż geniusze nawet mieli niskie czoła! Zmiany formacji czaszki dokonują się do 25 roku życia, jak twierdzi znany profesor Spatz i może ona przybierać formy uważane za przywilej medków nie tylko pod wpływem istotnej inteligencji, ale też bardzo często przez różne choroby, jak na przykład rachitis, wodogłowie itd., a więc kształt czaszki nie świadczy o wewnętrznym życiu jej właściciela. Jedynie więc obciążająca ją skóra i pokład tłuszczu zdolne są oddać myśli, znacząc się różnego rodzaju marszczkami. A zatem znajomy mój, który marszczył nos przy uśmiechu postępuje się chętnie mniemał „musculus risoris” co nadaje jego twarzy wyraz maski głupek! i zdeklarowanego, zadowolonego ze siebie „bubka” i — tak jest w istocie. Wziawszy jeszcze pod uwagę małe usta — jest to skofocznony idiota! Wszystko to może być dowiedzione naukowo tym razem i w ogóle nie trzeba nam tym rozwodzić się.

Po tej rozmowie spotykam na ulicy młodego sympatycznego znajomego o „myślącym” czołach. Patrzę i nie wierzę oczom... Że też nie widziałem tego dotychczas, przecież to najoczywistszy kretyn!

Odruchem się i udalem, że nie zauważyłem jego ułkonu.

— (O) —

Uwaga podróżujący

(tp) W moim zmienionym regulaminu przewozu dla Gen. Gub., jeżeli podróżny nie znajduje miejsca siedzącego w klasie odpowiadającej jego biletowi, wówczas może on, bez prawa roszczenia sobie dalszego odszkodowania, albo odjechać podróż w niższej klasie za zwrot różnicy ceny lub też przerwać podróż przy zwrocie opłaty przejazdowej i przewoźnego za bagaż za nieprzejechany odcinek.

Egzamin stolarski

(x) Komisja egzaminacyjna dla zawodu stolarskiego pod przewodnictwem p. Kazimierza Sołbąskiego, sprawdziła kwalifikacje zawodowe i przyznała tytuł czeladniczy p. Zygmuntowi Szafrańskiemu z Częstochowy.

Listy lokatorów

(x) Przypominamy zainteresowanym, iż mocą zarządzenia Starosty Miejskiego, wszyscy właściciele domów, administratorzy, powiernicy lub inne osoby powołane do zarządzania domem, powinny dbać, by w widocznym miejscu w branie nieruchomości, znajdował się czy-

telnie wypisana lista lokatorów.

Musi ona zawierać w kolejnym porządku lokali nazwiska wszystkich głównych lokatorów. Zarządzenie to nie dotyczy domów jednomieszkalniowych.

Przechowywanie wapna nawozowego

(x) Wapienniki i koleje nie zawsze mogą pokryć w całości zapotrzebowania rolników i ogrodników z zakresu wapna nawozowego. Wobec tego zachodzi potrzeba sprowadzania wapna także poza sezonem, a co za tym idzie w parze, konieczność przechowywania go przez dłuższy okres czasu.

Wapno nawozowe można przechowywać nie tylko pod dachem, lecz również i na polu. Może to sobie urządzić każde gospodarstwo we własnym zakresie.

Szczegółowe wskazówki, dotyczące właściwego sposobu magazynowania wapna nawozowego, zawarte są we wrześniowym numerze fachowego czasopisma „Ogrodnictwo”, które zawiera również cały szereg ciekawych, pouczających i aktualnych artykułów z dziedziny racjonalnej uprawy ziemi, warzywnictwa i sadownictwa.

Z notatnika reportera

W czasie pracy

(p) W czasie wyładowywania węgla z samochodu ciężarowego na ul. Warszawskiej, zatrudniony przy tym 30-letni robotnik Władysław Grabieński, zam. w Chłopińsku, został przejechany wołem do muru. Na szczęście szofer usłyszał krzyk nieszczyśliwego i w porę auto zahamował. Grabieński dokonał się wezwany lekarz.

Wybuch zapalnika

(p) Pomimo stałych napomnień i pouczeń, zdarza się jeszcze wypadki nieostrożnego obchodzenia się ze znajdującymi poiskami i zapalnikami, pochodzącymi z wojny.

Ofiarność P. K. Op. w Radomsku

(x) Ożywiona zazwyczaj działalność P. K. Op. w Radomsku została ostatnio nieco zahamowana, zwłaszcza, jeśli chodzi o wydawanie niezamownych posiłków, ze względu na nagle zapasy ziemniaków.

Powiatowa Rada Opiekuńcza zmuszona była wobec tego zamknąć chwilowo, na przeciąg kilku miesięcy letnich (w których stosunkowo najłatwiej dają sobie radę ubodzy), 5 kuchni wiejskich. W czasie ich uieruchomienia przeprowadzono gruntowny remont, tak, że już w najbliższych dniach będą mogły znów otworzyć swe podwoje dla najuboższych.

W ciągu ubiegłego miesiąca czynne były w mieście Radomsku 2 kuchnie, na Bugaju i na Kołwałcu, odbierała łącznie w ciągu dnia 500—600 bezpłatnych, jednodaniowych obiadów. Jeśli mowa o akcji dożywiania, należy wspomnieć o stałych, codziennych porcjach mleka, jakie otrzymują z komitetu dotknięci gruźlicą mieszkańcy Radomska. Oczywiście ułatwia się im również za pośrednictwem lekarza miejskiego i Opieki Społecznej bezpłatne leczenie, korzystanie z nadeśłanych przez międzynarodowy Czerwony Krzyż lekarstw.

W miarę możliwości P. K. Op. odbarowuje również swoje podopiecznych częściami garderoby oraz stycie zapożyciem książek. Kwota ich waha się miesięcznie w granicach 7.000 złotych.

Innym rodzajem pomocy, stosowanej przez komitet, są ogródki działkowe. Dwadzieścia kilka polek przydzielono celem uprawy, najuboższym mieszkańcom Radomska i takąż ilości bezrolnym z okolic. Działkowcom stosownie również pomoc w postaci przydziału nasion i sadzonek, względnie na zakup tychże. O korzyściach, wypływających z tego rodzaju do-

statku tego rodzaju zdarzenie miało miejsce pod Częstochową, we wsi Wyczerpy, gdzie chłopcy pasące krowy, znaleźli zapalnik od granatu. W czasie manipulowania nastąpił wybuch, który spowodował obrażenia twarzy i rąk 13-letniego pastuska Michała Kaczmarek oraz 12-letniego brata — Jana.

Na wózkach sądowej

Blaha przyczyna — poważne skutki

(p) W maju b. r. doszło do zaciśnięcia między Janem Grobelakiem a Bolesławem Mrozem, zamieszkałymi we wsi Mykanów.

Przyczyna sporu było posadzenie, rzuczone na Mroza, iż on ukrył kure, będącą własnością sąsiada.

W trakcie sprzeczki, jaka się następnie wywiązała, Grobelak począł okładać posądzanego kijem i szpadłem, zadając mu rany na głowie i twarzy.

Przez powyższe przestępstwo Sąd Grodzki w Częstochowie skazał Grobelaka na karę 6-ciu miesięcy więzienia oraz zapłacenie kosztów postępowania.

Z żalobnej karty

(p) Ostatnio zmarły na terenie miasta następujące osoby:

Kataryzna Knop, lat 77, ul. Kusiecka 8; Anastazja Dubowicz, lat 46, ul. H. Wolskiego 3; Leon Kuczyński, lat 24, ul. 7-Kamienio 23; Zbigniew Bolt, 2 mies., ul. Głowackiego 3; Stanisław Filak, lat 35, ul. Piłsudskiego 33; Arnold Kupey, lat 34, ul. Bór 3; Piotr Jakubowski, lat 20, ul. Sława 12; Stanisław Kępczyński, lat 56, wś. Cieleńsk, gm. Kłobucko; Jakub Caban, lat 57, ul. Chrobrego 30; Tadeusz Jarok, lat 30, ul. Kilińskiego 19; Agnieszka Adasiewicz, lat 70, ul. Warszawska 100; Józef Grobelak, lat 21, ul. Narutowicza 39; Stefan Gągla, 1 mies., ul. Tetmajera 22; Marianna Dziennik, lat 67, ul. Wodociągowa 92/94; Tadeusz Bąk, 1 mies., ul. Garnarska 12; Marian Hamajna, lat 61, ul. św. Kazimierza 14; Józef Murkiewicz, lat 80, ul. Zamajskiego 8; Jan Ulatowski, lat 60, ul. Adolf Hitlera-Alles 81; Julian Wiencek, lat 31, wś. Przepieka, gm. Koniepol.

tacji przekonał się w obecnym okresie podopieczni — zbierając plony swego całoročnego trudu w postaci różnego rodzaju zapasów warzyw i owoców na zimę.

W tych dniach Komitet uruchomił nieczynną przez kilka miesięcy ochronkę, która umożliwiła im i godziwie spędzenie czasu około 100 młodszych w wieku od 3 do 8 lat. Do ochronki przyjmowane są przede wszystkim dzieci matek pracujących — otrzymując tu całodziennie utrzymanie oraz w miarę posiadania przez Komitet — części garderoby lub obuwie.

Jako dalszy etap pracy P. K. Op. w kierunku pomocy dzieciom — należy wymienić zorganizowanie w miesiącach letnich półkolonii z 4 delegaturach: Radomsku, Żarkach, Mstowie i Radziach. Amemiczne i blade dzieci miały możliwość obcowania przez kilka tygodni z przyrodą, korzystania z promieni słonecznych i wchłaniania, odżywczego tchnienia łąki. W czterech wymienionych półkoloniach brało udział 450 — dzieci pod opieką wykwalifikowanych pielęgniarek.

P. K. Op. na powiat i miasto Radomsko posiada ogółem około 10.000 zarejestrowanych podopiecznych, przy czym w ostatnim miesiącu korzystało z jego opieki blisko 5.000 osób.

Zbliża się obecnie w szybkim tempie pora dżdżów, jesiennych chłódów, a następnie mroźna zima, która powoli zmierza tysiącami ubogich rodzin, które nie będą w zakup niezbędne go obuwia, lub najkonieczniejszych części garder

Michałiny i Wawrzyńca Parzyniewskich

naszych kochanych i nieodżałowanych Rodziców zostanie odprawiona Msza św. żałobna w kościele św. Zygmunta dn. 29 b. m., w środę o godz. 9-ej rano, na którą zapraszają krewnych, znajomych i przyjaciół 3167

Córki, synowie, synowie i zięciowie.

Maria Słocińska

obywatelka m. Częstochowy, opatrzona św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach, zmarła dnia 26-go września 1943 r., przeżywszy lat 57. Wyprowadzenie zwłok ze szpitala N. M. Panny na cmentarz św. Rocha nastąpi w dniu 29 b. m. o godz. 4-ej po poł. Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w kościele św. Barbary dnia 30 b. m. o godz. 9-ej rano. Na smutne te obchody zapraszają krewnych i znajomych, po- grążeni w głębokim smutku

SIOSTRA, BRAT I RODZINA.

Stefania Strzyżewska

opatrzona św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach, zmarła dnia 27 września 1943 roku, przeżywszy lat 65.

Wyprowadzenie drożych nam zwłok z domu żałoby przy Adolf Hitler-Allee 14 (I Aleja) nastąpi w środę, dnia 29 września r. b. o godz. 9.30 do kościoła św. Zygmunta na Młose w. po czym pogrzeb na cmentarzu na Kulach. Na smutne te obchody zapraszają krewnych i znajomych po- grążeni w głębokim smutku

Córki, Synowa, Wnuk, nieobecny Syn i Rodzina.

Państwowe Fachowe Kursy Weterynaryjne Lemberg

Trymestr jesienny na Państwowych Fachowych Kursach Weterynaryjnych Lemberg rozpoczyna się w dniu

15 października 1943 r.

Kandydaci, którzy chcą rozpocząć studium lub go kontynuować, winni wnieść podanie listem poleconym do dnia 5 października 1943 r. na ręce

Dyrektora Państwowych Fachowych Kursów Weterynaryjnych Lemberg, Breite Gasse 67.

Jako załączniki do podania należy dołączyć, o ile już ich nie przedłożono:

- 1) życiorys, napisany własnoręcznie w języku niemieckim,
- 2) metrykę urodzenia,
- 3) dowód dotychczasowego wykształcenia,
- 4) kandydaci, urodzeni po 1922 r.: dowód odbycia służby budowlanej (paszport, wystawiony przez Służbę Budowlaną lub dowód zwolnienia od służby budowlanej),
- 5) świadectwo zdrowia w języku niemieckim,
- 6) zapewnienie w miejsce przysięgi o aryjskim pochodzeniu,
- 7) 4 fotografie w formacie paszportowym.

Dyrektor Państwowych Fachowych Kursów Weterynaryjnych Dr Witte.

Sygnatura: Km. 35 43

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Radomsku, rewiru I, Władysław Sandelewski mający kancelarię w Radomsku, ul. Dworcowa Nr 36 na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 29 października 1943 r. o godz. 10 w Radomsku, Sad Gr. odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do Stow. Rolniczo-Handlowego w Radomsku Sp. Akc. w likwidacji, nieruchomości miejska, położona w Radomsku, przy ulicy Dworcowej Nr 12, składająca się z placu o powierzchni 8508,12 łokci kw., z budynkami, szczegółowo oznaczona w opisie z dn. 11/12 sierpnia 1943 r. Nieruchomość ta ma urządzoną księgę hipoteczną w Urzędzie Hipotecznym przy Sądzie Grodzkim w Radomsku (rep. hip. N. 111).

Ekzekucja ma na celu zniszczenie współwłasności. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 598124, cena za wywołania wynosi zł. 448593.

Przystępujący do przetargu obowiązują być złożyć rekojmie w wysokości zł. 59812 gr. 40 oraz zezwolenie Kreishauptmanna w Radomsku na nabycie powyższej nieruchomości.

Rekojmie należy złożyć w gotówce albo w takich pa- pierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Pa- piersy wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licyta- cyjne, o ile w dodatkowym publicznym obwieszczeniu nie bę- dą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego sądu, na- kazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno ogłaszać nieruchomości w dzienniku od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Radomsku ul. Dworcowa Nr. 32, sala Nr 2

Dnia 4 września 1943 r. Komornik (—) SANDELEWSKI.

ZGUBIONO kartę rozpoznawczą wydawaną przez Zarząd Miejski w Częstochowie oraz kartę na wy- słęność na nazwisko Jaszcz. Nr. 3102

POSADY

POTRZEBNA panienka szybko ro- biąca na drutach. Częstochowa, Włocławskiego 8, m. 7. (Berka Jose- fowa). 3028

CHŁOPIEC z uczciwymi rodziną do różnych prac w sklepie od zaraz potrzebny E. Wojciechowski. Cze- stochowa, Aleja 14. sklep. 3069

FOTRZEBNA służąca na stałe od- razu. Cześć. Aleja 6. m. 15. 3118

DO WIELKIEGO majątku ziem- skiego w powiecie Radomsko po- trzebny domownik do pomocy (dotychczas się tylko na siłę pier- wazowała). Zgłoszenia do „Ku- riera Częstochowskiego” pod Nr. 3082”. 3095

POTRZEBNA inteligentniejsza i czysta dziewczyna do pomocy domowej i dziecka. Zgłoszenia, Cześć. Dąbrowskiego 15. ofiarna parter. 3075

BUCHALTER - BILANSISTA re- buchalteryjskiej handlowej, wed- leżna umowa. Zgłoszenia do: Wiadomości: księg